

POSTANOWIENIE

Dnia 25 lutego 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 25 lutego 2025 r.,
sprawy **D.B.**
skazanego z art. 148 § 1 k.k. i in.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach
z dnia 16 maja 2024 r., sygn. akt II AKa 115/24,
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach
z dnia 23 listopada 2023 r., sygn. akt V K 357/23,

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego,**
- 3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokata A.T. - Kancelaria Adwokacka w K. 1476 zł (tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć złotych), w tym 23 % VAT, za sporządzenie i wniesienie kasacji z urzędu.**

[WB]

UZASADNIENIE

D.B. został oskarżony o to, że „w dniu 29 lipca 2023 r. w Katowicach, w mieszkaniu przy ul. [...], działając w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia

dokonał zabójstwa Z.C. poprzez zadanie Z.C. uderzenia nożem w okolice klatki piersiowej po lewej stronie, czym spowodował u Z.C. ranę kłutą klatki piersiowej o łącznej długości około 10-11 cm i szerokości 3,5 cm, której kanał przebiegał przez III przestrzeń międzyżebrową lewą i chrząstkę żebra IV lewego rozcinając ją skośnie, po czym drążył przez worek osierdziowy rozcinając go na szerokości 3 cm i serce, w rzucie ściany przedniej lewej komory na szerokości 1,5 cm, co doprowadziło do rozległego krwotoku poprzez wynaczynienie dużej ilości krwi do lewej jamy opłucnowej, a także do śródpiersia i w konsekwencji do zgonu Z. C.”, tj. o przestępstwo z art. 148 § 1 k.k.

Sąd Okręgowy w Katowicach wyrokiem z dnia 23 listopada 2023 r., sygn. akt V K 357/23, oskarżonego D.B. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, z tym ustaleniem, iż oskarżony działał z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia pokrzywdzonego, to jest przestępstwa z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 4 §1 k.k. w brzmieniu obowiązującym w czasie popełnienia czynu i za to na podstawie art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 4 §1 k.k. w brzmieniu obowiązującym w czasie popełnienia czynu wymierzył mu karę 10 lat pozbawienia wolności, zaliczając na jej poczet okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 29 lipca 2023 r. godz. 22.00 do 23 listopada 2023 r.

Sąd orzekł również w przedmiocie dowodów rzeczowych oraz kosztach sądowych.

Apelację na niekorzyść oskarżonego wniósł prokurator, który zaskarżając wyrok w całości, na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 2 i 4 k.p.k. zarzucił:

„1. obrazę przepisów postępowania karnego, a to art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k., mających wpływ na treść orzeczenia poprzez dowolną, sprzeczną z zasadami prawidłowego rozumowania, logicznego myślenia i doświadczenia życiowego i zawodowego ocenę materiału dowodowego przeprowadzoną przez Sąd I instancji w szczególności w postaci wyjaśnień oskarżonego D.B., wniosków opinii sądowo-lekarskiej dotyczącej ustalenia przyczyny śmierci pokrzywdzonego Z.C., w tym siły wyprowadzonego ciosu, opisu kanału rany, a ponadto zachowania się oskarżonego w chwili podjęcia przez w/w decyzji o zadaniu pokrzywdzonemu uderzenia nożem

w lewą stronę klatki piersiowej pokrzywdzonego, w odniesieniu do zachowania się Z.C., który wówczas chwycił oskarżonego za ręce, oraz zachowania się oskarżonego po popełnieniu czynu, skutkującą dowolnym ustaleniem, przez Sąd I instancji, iż oskarżony D.B. działał z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia Z.C., podczas gdy prawidłowa analiza tych okoliczności, zgodna z określonymi powyżej zasadami, prowadzi do przyjęcia, iż oskarżony D.B. działał z zamiarem bezpośrednim.

2. rażąco niewspółmierność kary wymierzonej oskarżonemu D.B. za przypisany w pkt 1 wyroku czyn z art. 148 § 1 k.k., w wymiarze po 10 lat pozbawienia wolności, podczas gdy kara ta nie uwzględnia w sposób należyty wysokiego stopnia społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu, stopnia winy, co wyraża się przede wszystkim, w sposobie działania, motywach i pobudkach jak również warunkach i właściwościach osobistych D.B., uprzednio wielokrotnie karanego sądownie przy jednoczesnym przecenieniu okoliczności łagodzących w stosunku do wyżej wymienionego, przez co wymierzona kara w takiej wysokości nie spełni celów zapobiegawczych i wychowawczych, a także nie zaspokoi społecznego poczucia sprawiedliwości i kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, a wobec czego nie zrealizuje dyrektyw w zakresie prewencji generalnej jak i indywidualnej, podczas gdy prawidłowa ocena tych przesłanek przez płaszczyznę wymiaru kary, prowadzi do wniosku, iż wymierzenie D.B. kary pozbawienia wolności w wyższym wymiarze spełni swoje cele”.

Podnosząc powyższe zarzuty, prokurator wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez przyjęcie, iż oskarżony D.B. działał w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia Z.C. i wymierzenie oskarżonemu za czyn z art. 148 § 1 k.k. kary 15 lat pozbawienia wolności.

Apelację wniósł także obrońca oskarżonego. Zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego w całości zarzucił:

„1. naruszenie prawa procesowego w stopniu mającym istotny wpływ na wynik sprawy, a to w szczególności:

a. zasady obiektywizmu wyrażonej w art. 4 k.p.k. - poprzez niewłaściwe zastosowanie cyt. przepisu, polegające w szczególności na pominięciu okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego, w przedmiotowej sprawie i w konsekwencji jednostronną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, oraz poprzez rażącą dysproporcję mającą miejsce podczas weryfikowania przez Sąd dowodów przemawiających na korzyść i niekorzyść oskarżonego, przejawiającą się m.in. zaniechaniem stosowania jednolitej linii oceny materiału dowodowego - i to w sytuacji gdy okoliczności ujawnione w sprawie nie dawały podstaw do uznania winy oskarżonego, w tym przez pominięcie szeregu znanych Sądowi i złożonych okoliczności, których rozpatrzenie było konieczne dla poczynienia prawidłowych ustaleń;

b. naruszenie art. 5 § 2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego;

c. art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie oceny materiału dowodowego w sposób sprzeczny z zasadami prawidłowego rozumowania, wiedzy i doświadczenia życiowego, w szczególności poprzez przyjęcie, że oskarżony popełnił zarzucany mu czyn (w sposób opisany przez Sąd i przy przyjęciu przywołanych w wyroku przepisów) podczas gdy prawidłowa ocena istotnych okoliczności sprawy nakazuje wyprowadzenie innych wniosków, zwłaszcza, że w ocenie obrony uzasadnienie skarżonego orzeczenia jest częściowo wewnętrznie sprzeczne, a w ustaleniach Sądu nie została należycie odtworzona dynamika zdarzenia i jego przebieg jak również emocje samego oskarżonego;

d. art. 424 § 1 k.p.k. który stanowi, w szczególności, że uzasadnienie wyroku powinno zawierać m.in.: wskazanie, jakie fakty Sąd uznał za udowodnione lub nie udowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, poprzez zaniechanie takiego działania w zakresie w jakim Sąd uznał winę oskarżonego (także w zakresie uzasadnienia przyjętej kwalifikacji prawnej) - pomimo występowania (i ustalenia przez Sąd) szeregu okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego, co doprowadziło do znacznej nieczytelności uzasadnienia, w sposób utrudniający merytoryczną weryfikację orzeczenia Sądu I instancji;

2. rażąco niewspółmierność kary;

3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę orzeczenia przez przyjęcie, iż działanie oskarżonego wypełniało znamiona zarzucanego mu czynu, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego ocenianego w świetle zasad logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego należy wyprowadzić odmienne wnioski, zwłaszcza, że w szczególności brak dowodów, iż działanie oskarżonego podjęte było z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia pokrzywdzonego, a przeciwnie, istnieją dowody, że oskarżony działał ze szczególną sytuacją motywacyjną, w tym wyłączającą jego winę, co w połączeniu z innymi poczynionymi w sprawie ustaleniami oraz zasadami postępowania karnego nie daje podstaw do uznania winy oskarżonego, względnie prowadzi do wniosku, że oskarżony winien odpowiadać na gruncie innych zastosowanych przez Sąd przepisów”.

Z ostrożności obrońca podniósł nadto „naruszenie prawa materialnego mającego wpływ na wynik sprawy, a to m.in. art. 25 § 1 k.k. poprzez dokonanie błędnej wykładni tegoż przepisu, przy założeniu, że prawidłowo zostały dokonane ustalenia faktyczne i przyjęcie m.in., że zachowanie pokrzywdzonego nie może być uznane za bezprawny i bezpośredni zamach oraz, że zachowanie oskarżonego nie może być traktowane jako obrona konieczna, co stanowi bezpodstawne zawężenie instytucji obrony koniecznej, a w konsekwencji niezastosowanie na gruncie niniejszej sprawy art. 25 § 1 k.k., w sytuacji gdy powszechnie przyjęta w orzecznictwie wykładnia tego przepisu pozwala na przyjęcie, że prawo do obrony koniecznej obejmuje nie tylko odpieranie bezprawnego zamachu w fazie jego realizacji, ale także w stadium obiektywnie zaistniałego bezpośredniego zagrożenia bezprawnym zamachem na dobro prawne”.

W konkluzji obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu albo orzeczenie wobec oskarżonego łagodniejszej kary, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 16 maja 2024 r., sygn. akt II AKa 115/24, Sąd Apelacyjny w Katowicach:

1. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- w punkcie I ustalił, iż oskarżony D.B. w ramach przypisanego mu czynu odpierał bezpośredni zamach na swoje zdrowie, tj. działał w warunkach obrony koniecznej, której granice przekroczył, podstawę prawną skazania uzupełnił o przepis art. 25 § 2 k.k., a podstawę wymiaru kary uzupełnił o przepis art. 25 § 2 k.k. i art. 60 § 1 i 6 pkt 2 k.k. oraz obniżył oskarżonemu karę do 6 lat pozbawienia wolności,
- uchylił rozstrzygnięcie o zaliczeniu na poczet orzeczonej kary okresu rzeczywistego pozbawienia wolności,
- na mocy art. 63 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 września 2023 r. zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonej kary 6 lat pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 29 lipca 2023 r. godz. 22:00 do dnia 16 maja 2024 r.;

2. w pozostałym zakresie utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

We wniesionej kasacji, zaskarżając wyrok Sądu Apelacyjnego w całości, na podstawie art. 523 § 1 k.p.k., art. 526 § 1 k.p.k. i art. 537 § 1 i 2 k.p.k. obrońca skazanego zarzucił:

„1/ rażące i mające istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 25 § 1 k.k., poprzez dokonanie błędnej wykładni lub niewłaściwe zastosowanie tegoż przepisu, przy prawidłowo dokonanych ustaleniach faktycznych i przyjęcie, że zachowanie pokrzywdzonego, polegające m.in. na trzymaniu za nadgarstki w kontekście również tzw. szamotaniny, nie stanowi kontynuacji ataku, a w konsekwencji nie może być uznane za bezprawny i bezpośredni zamach, co stanowi bezpodstawne zawężenie instytucji obrony koniecznej, a to w sytuacji gdy powszechnie przyjęta w orzecznictwie wykładnia tego przepisu pozwala na przyjęcie, że prawo do obrony koniecznej obejmuje nie tylko odpieranie bezprawnego zamachu w fazie jego realizacji, ale także w stadium obiektywnie zaistniałego bezpośredniego zagrożenia bezprawnym zamachem na dobro prawne;

co pozostaje w związku z rażącym i mającym istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku naruszeniem przepisów prawa materialnego, a to art. 25 § 2 i 3 k.k., poprzez dokonanie błędnej wykładni lub niewłaściwe zastosowanie tegoż przepisu, przy prawidłowo dokonanych ustaleniach faktycznych, poprzez nieuzasadnione przyjęcie iż zachowanie oskarżonego stanowiło przekroczenie granic obrony koniecznej, a także, że nie działał on pod wpływem strachu czy wzburzenia wywołanego okolicznościami zamachu;

2/ rażące i mające istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku naruszenie przepisów prawa procesowego, a to art. 433 § 2 k.p.k., art. 410 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k., polegające na zaniechaniu przeprowadzenia przez Sąd Apelacyjny w Katowicach wszechstronnej kontroli odwoławczej i niezasadnym zaaprobowaniu przyjętego przez Sąd I Instancji stanowiska dotyczącego realizacji przez D.B. ustawowych znamion czynu zabronionego w kontekście również kontratypu obrony koniecznej, z jednoczesnym pominięciem analizy całego materiału dowodowego, a nadto na nierozważeniu i nieustosunkowaniu się do wszystkich zarzutów podniesionych w apelacji obrońcy, w następstwie czego doszło do utrzymania w mocy niezasadnego, bo dotkniętego błędnymi ustaleniami faktycznymi, a nadto niewspółmiernie surowego wyroku;

3/ rażącą niewspółmierność kary orzeczonej wobec D.B. za przypisany mu czyn, która to kara winna zostać uznana za rażąco surową, sprzeczną z wymogami prewencji ogólnej oraz indywidualnej, co przemawiało za orzeczeniem za wskazywany czyn kary łagodniejszej, uwzględniającej zwłaszcza zachowanie skazanego po popełnieniu czynu, także w toku postępowania, jak również okoliczności samego zdarzenia”.

Skarżący wniósł o:

1/ uchylenie zaskarżonego wyroku oraz zmienionego na jego mocy wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach i w konsekwencji o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania właściwemu Sądowi,

względnie o

2/ uchylenie orzeczenia w skarżonej części i uniewinnienie skazanego od popełnienia zarzucanego czynu.

Odpowiadając pisemnie na kasację, prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona przez obrońcę skazanego kasacja jest oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

Podzielić należy stanowisko prokuratora wyrażone w pisemnej odpowiedzi na kasację, iż wbrew zapewnieniom obrońcy, nadzwyczajny środek zaskarżenia w dużej mierze ma charakter polemiczny i *de facto* kwestionuje dokonane w sprawie ustalenia faktyczne. Podnosząc zarzut obrazy prawa materialnego, w pierwszej kolejności przeciwko orzeczeniu Sądu Okręgowego, a później Sądu odwoławczego, obrońca utrzymuje, że zachowanie skazanego D.B. stanowiło działanie w ramach obrony koniecznej, a nie jak ustalił Sąd – z przekroczeniem jej granic.

Sąd Apelacyjny w Katowicach częściowo odmiennie ocenił zgromadzone w sprawie dowody, dochodząc do wniosku, że skazany dopuścił się przypisanego mu czynu w warunkach obrony koniecznej, której granice przekroczył. Swoje stanowisko w tym zakresie uzasadnił w sposób przekonujący i wyczerpujący, podkreślając, iż skazany został zaatakowany przez pokrzywdzonego i w następstwie tego ataku sięgnął po nóż. Zrobił to po otrzymaniu od pokrzywdzonego trzeciego ciosu, co wprost wynika z dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych. Wówczas pokrzywdzony już nie kontynuował zamachu na zdrowie skazanego – co wynika z treści jego wyjaśnień. Skazany podjął się więc obrony spóźnionej i przede wszystkim używając sposobu nieadekwatnego do niebezpieczeństwa zamachu – zadał cios nożem, mając co najmniej świadomość, że uderza w okolice klatki piersiowej, z co najmniej średnią siłą (skazany nie próbował odstraszyć pokrzywdzonego, czy też zaatakować innej części jego ciała, ale zadał cios nożem w klatkę piersiową; cios ten nie był zupełnie przypadkowy, np. w wyniku podjętej obrony i wymachiwania nożem na oślep, o czym świadczy ustalony na podstawie opinii biegłych mechanizm powstania krytycznej rany – skazany nieszczęśliwie trafił prosto w serce). Jak podkreślił Sąd

odwoławczy, w okolicznościach zdarzenia skazany D.B. przekroczył granice obrony koniecznej poprzez zastosowanie sposobu obrony niewspółmiernego do niebezpieczeństwa zamachu, przy czym jego zachowanie nie było podyktowane działaniem pod wpływem strachu lub wzburzenia usprawiedliwionych okolicznościami zamachu.

Podnoszenie przez skarżącego, w świetle powyższych wywodów, zarzutu obrazy prawa materialnego jest oczywistym nieprozumieniem. Kwestia tego czy sprawca działał w sposób nieadekwatny do zamachu (eksces intensywny), czy był spóźniony w odniesieniu do ataku (eksces ekstensywny) należy do sfery ustaleń faktycznych, podobnie jak to, czy działał on pod wpływem strachu lub wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami. Rozstrzygnięcia sądu odwoławczego nie można zatem atakować poprzez podnoszenie w kasacji wprost zarzutu obrazy przepisów art. 25 § 1, 2 i 3 k.k. Procesowym instrumentem służącym temu celowi jest zarzut rażącego i mającego istotny wpływ na treść wyroku naruszenia art. 433 § 2 k.p.k., art. 410 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. (zarzut z pkt 2 kasacji), jednakże i on jest oczywiście bezzasadny. Uważna lektura uzasadnienia orzeczenia Sądu odwoławczego nie potwierdza stawianego zarzutu, a sam zarzut, w ocenie Sądu Najwyższego, jest niczym innym jak próbą skłonienia w ramach postępowania kasacyjnego, do dokonania ponownej kontroli odwoławczej. Przypomnieć w tym miejscu wypada, że w ramach postępowania kasacyjnego Sąd nie rozstrzyga sprawy co do istoty, a bada czy w toku jej rozpoznawania doszło do rażącego naruszenia prawa. Nie sposób w niniejszej sprawie uznać, aby Sąd Apelacyjny w Katowicach w ogóle nie rozważył wniosków i zarzutów podniesionych w apelacji albo nie wyjaśnił zajętego przez siebie stanowiska, czy dokonał tego w sposób wybiórczy, niepełny czy nierzetelny. Stanowisko obrońcy nie wpływa w żadnej mierze na dokonaną w postępowaniu apelacyjnym ocenę zaskarżonego rozstrzygnięcia, którą należy uznać za prawidłową i wyczerpującą oraz czyniącą zadość obowiązującej procedurze karnej. Należy pamiętać, że o obrazie przepisu art. 433 § 2 k.p.k. można mówić wtedy, gdy sąd w ogóle nie rozważy wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, albo uczyni to w sposób rażąco odbiegający od standardu kontroli odwoławczej, zaś o naruszeniu art. 457 § 3 k.p.k. - gdy w uzasadnieniu wyroku nie zostanie zawarta argumentacja odnośnie do

określonego potraktowania zarzutów i wniosków apelacji, a więc wtedy, gdy sąd uznając zarzuty apelacji za zasadne lub niezasadne, nie wyjaśni swojego stanowiska, ewentualnie przedstawiona argumentacja będzie zawierała braki (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2018 roku, sygn. II KK 118/18), a taka sytuacja w rozpoznawanej sprawie nie miała miejsca. Tymczasem Sąd Apelacyjny, nie dość że odniósł się do zarzutów apelacyjnych, to w znacznej mierze je uwzględnił, ustalając przecie, że sprawca zabójstwa działał w warunkach przekroczenia granic obrony koniecznej, swoje rozstrzygnięcie w tej mierze należycie uzasadnił, a nadto zastosował wobec oskarżonego fakultatywną w rozważanym przypadku, instytucję nadzwyczajnego złagodzenia kary.

Odnosząc się do ostatniego z podnoszonych zarzutów, tj. rażącej niewspółmierności kary, stwierdzić trzeba, że nie może on mieć, poza wyjątkiem określonym w art. 523 § 1a k.p.k., charakteru samoistnego, co w świetle art. 523 § 1 zdanie drugie k.p.k. oznacza, że jest on niedopuszczalny z mocy ustawy.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

[WB]

[r.g.]